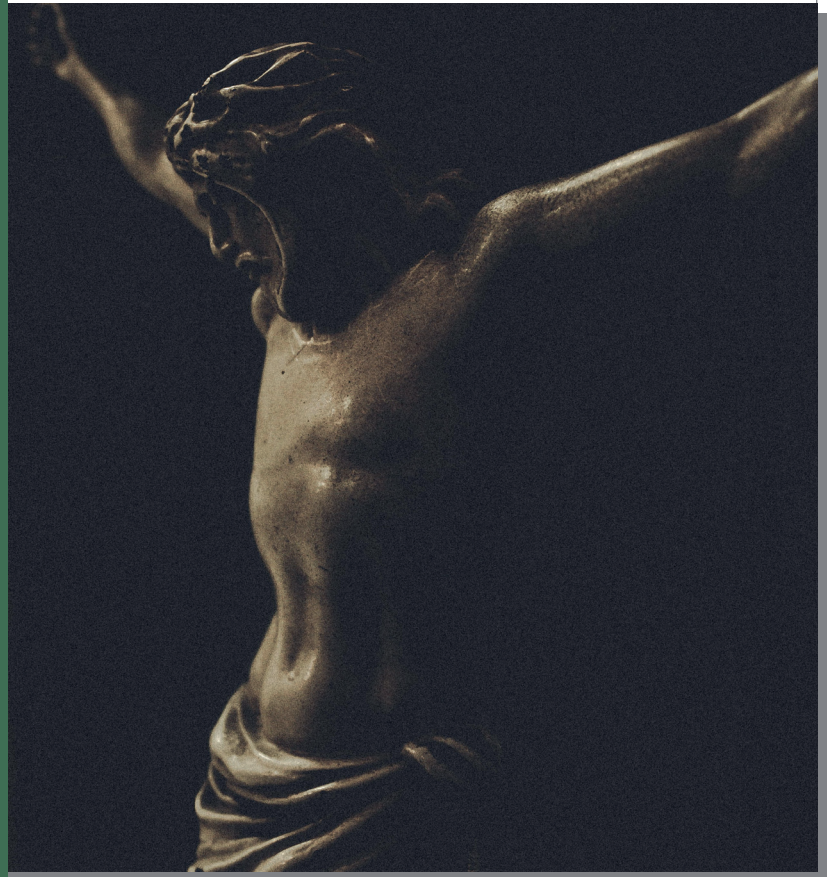


## O wolność wyznawania religii we współczesnym świecie.

Przeciwdziałanie przyczynom dyskryminacji i pomoc prześladowanym na przykładzie chrześcijan



## Poziom uprzedzenia względem wyznawców religii w Polsce

[Wykonano na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości]  
Warszawa 2019

## Spis treści

Metodologia badania / 3

Dobór próby / 6

Metody uzyskania reprezentatywności / 7

Realizacja założonej próby / 9

Postawy religijne / 11

Aspekt behawioralny „Czy w Twoim życiu wydarzyły się następujące sytuacje?” / 24

Bibliografia / 35

Aneks / 36

Badanie „Poziom uprzedzenia względem wyznawców religii w Polsce” zostało przeprowadzone w dniach od 18 listopada do 6 grudnia 2019 roku. Część pilotażowa badania została zrealizowana w dniu 18 listopada 2019 r., zaś *fieldwork* właściwy w dniach 20 listopada do 6 grudnia 2019 roku.

## Metodologia badania

Jako optymalną technikę badawczą dla przeprowadzenia projektu badawczego dotyczącego religijności Polaków wytypowano wywiady telefoniczne wspomagane komputerowo (*Computer Assisted Telephone Interviews*, CATI). Metoda ta posiada szereg właściwości metodologicznych, organizacyjnych i finansowych, których brak pozostałym dostępnym ilościowym technikom badań. Analizowane są one w dalszej części tekstu. Metoda CATI wykorzystuje jako narzędzie badawcze kwestionariusz standaryzowany (to jest zawierający pytania o ściśle określonej kolejności i niezmiennym brzmieniu, na ogół zamknięte). Pomiar odbywa się w toku interakcji pomiędzy zadającym pytania i notującym w ściśle określony sposób odpowiedzi ankierem, a odpowiadającym na pytania respondentem. Swoboda interakcji pomiędzy ankierem a respondentem (w tym zadawanie pytań otwartych w sensie logicznym i gramatycznym) jest restrykcyjnie ograniczona w imię porównywalności pomiaru. Standaryzowane wywiady kwestionariuszowe wywodzą się z neopozytywistycznego paradygmatu badawczego, aczkolwiek swoją rolę odegrały tu także paradygmat interpretatywny i krytyczny paradygmat postmodernistyczny. W ramach tego paradygmatu badawczego – nazywanego ilościowym – dąży się do odkrywania prawdy o świecie w sposób systematyczny, standaryzowany, oparty na faktach, syntetyzujący, niesubiektywny i kumulatywny<sup>1</sup>. W historii badań ilościowych kluczową rolę odegrały Stany Zjednoczone Ameryki, stały się źródłem do dziś respektowanych standardów, a wręcz paradygmatów metodologicznych i analitycznych. Zasadniczo dają się wyróżnić trzy jakościowo odmienne, następujące po sobie, kumulatywne etapy rozwoju badań ilościowych. Pierwszy z nich trwa od początku XX wieku do lat 60.

Badania telefoniczne ze wspomaganiami komputerowymi doczekały się licznych, dopracowanych programów wspomagających pracę badaczy. Umożliwiają one zaprogramowanie funkcjonalnego kwestionariusza zamienionego na skrypt przeznaczonego do wspomaganie pracy ankiera, tworzenie oraz zarządzanie telefoniczną bazą danych, wykonywanie i oznaczanie połączeń telefonicznych, gromadzenie i kategoryzowanie danych zbieranych przez ankierów oraz bieżącą i następczą kontrolę pracy ankierów (podłuch, podgląd, analizę prowadzonych rozmów), nadzór i analizę zbieranych danych, funkcjonalną implementację standardów etycznych (na przykład procedurę anonimizowania danych osobowych respondentów) a nawet ich przetwarzanie z wykorzystaniem metod statystyki opisowej i indukcyjnej. Do niniejszego projektu wykorzystany został komercyjny, konkurujący z powodzeniem

[<sup>1</sup>] J. Gerring, *Social Science Methodology: A Criterial Framework*, Cambridge University Press, Nowy Jork 2001, s. xv.

z innymi programami zarówno jakością jak i ceną rodzimy CADAS<sup>2</sup> używany przez liczne polskie firmy badawcze.

W stosunku do klasycznych wywiadów standaryzowanych wywiady telefoniczne ze wspomaganie komputerowym posiadają szereg metodologicznych, psychologiczno-interakcyjnych i organizacyjno-technicznych przewag czyniących je szczególnie przydatnymi w niniejszym projekcie badawczym.

W aspekcie metodologicznym odnotowujemy wyższą niż w innych metodach (np. klasycznych badaniach kwestionariuszowych twarzą w twarz) **dostępność badanych**. Zasadnicza zaleta wywiadów telefonicznych wiąże się z dostępnością operatu losowania w największym stopniu (w porównaniu z innymi metodami) odpowiadającemu populacji generalnej<sup>3</sup>. Właściwość ta jest o tyle ważna, że poświęcono jej dedykowane rozważania w podrozdziale dotyczącym selekcji przypadków i doboru próby. Dodatkową zaletą tej metody jest istotnie zminimalizowane ryzyko zbadania respondentów w geograficznych wiązkach lub skupiskach (co często dzieje się w przypadku badań twarzą w twarz, bowiem ankieterzy mają ograniczone możliwości swobodnego przemieszczania się). Zjawisko to określane jest mianem: *clustering* i rozpatrywane jako czynnik zaburzający losowość doboru próby.

W aspekcie psychologiczno-interakcyjnym dostrzegalny jest wyraźnie **większy komfort interakcji ankietera i respondenta** (rozmowa telefoniczna nie angażuje obu stron w takim stopniu jak kontakt twarzą w twarz, interlokutorzy mogą ją przeprowadzić w dowolnym miejscu i czasie). W drugiej dekadzie XXI wieku w branży badawczej coraz częściej odnotowuje się sygnały, iż prowadzenie badań klasyczną metodą bezpośrednich wywiadów kwestionariuszowych napotyka na rosnące opory ze strony respondentów, ze względu na wymogi odnośnie poświęcanego czasu i zakresu ograniczenia swobody. Widoczny jest również drastyczny spadek zainteresowania ankietami online (CAWI). W coraz mniejszym stopniu respondenci są zainteresowani udziałem w tego typu badaniach, zwiększa się odsetek odmów ponad akceptowalną normę.

Porozumiewanie się za pośrednictwem telefonu wyraźnie zwiększa poczucie anonimowości badanego, co przekłada się na większą swobodę w poruszaniu tematyki intymnej, trudnej, drażliwej. Z drugiej strony, obecność ankietera dyscyplinuje badanego; ankieter stanowi instancję reagującą i podejmującą działania naprawcze w przypadku nieścisłości, nieprawidłowości lub kłamstwa.

W aspekcie techniczno-organizacyjnym istotną cechą badań telefonicznych stanowi **wysoki stopień kontroli nad procesem badawczym**. Dotyczy on zarówno czynnika ludzkiego (ankieterzy i respondenci), jak również zgromadzonych danych. Ankieterzy podlegają nadzorowi pośredniemu i bezpośredniemu – jest to stała, standaryzowana obserwacja pracy ankieterów, to jest podsłuch i pogląd wykonywany przez specjalnie wyszkolonych do tego celu kontrolerów, według ściśle określonych procedur (przewidywanych lokalnymi regulacjami w postaci Programu Kontroli Jakości Pracy Ankieterów). Ocena pracy ankieterów ma charakter wielowymiarowy i obejmuje warstwę psychotechniczną (sposób rozmowy z respondentem, podtrzymywanie jego zainteresowania, wyjaśnienia wątpliwości, profesjonalizm wizerunkowy, rozpoznawanie oznak rozproszenia, znudzenia, zmęczenia rozmową, reagowanie na brak precyzji lub kłamstwo, dbałość o spójność logiczną wywiadu), warstwę merytoryczną (znajomość i rozumienie badanej materii, umiejętność wyjaśnienia wątpliwości respondenta odnośnie omawianych zagadnień), warstwę metodologiczną (ściśle stosowanie reguł standaryzacji wywiadu, reguł przejścia) oraz warstwę organizacyjno-techniczną (właściwy sposób wprowadzania danych i oznaczania wywiadów, przestrzeganie reguł zapisu odpowiedzi, zgłaszanie nieprawidłowości i wątpliwości). Nadzór o charakterze pośrednim prowadzony jest w formie bieżących lub odroczonej analiz zebranych przez ankieterów danych. Ocenie podlega zarówno ilość, jak też jakość zgromadzonych przez ankietera danych. Wysoki stopień kontroli nad procesem badawczym dotyczy także znanego stale stopnia realizacji próby i jej struktury. Dedykowane do badań telefonicznych oprogramowanie

[<sup>2</sup>] CADAS, w: <http://www.cadas.pl/>, dostęp: grudzień 2019.

[<sup>3</sup>] Zagadnienia te szerzej objaśniono podczas omawiania doboru próby w badaniach telefonicznych.

umożliwia nieprzerwane monitorowanie tych informacji. Ponadto kontrola danych oznacza również możliwość natychmiastowego reagowania na wszelkie problemy związane z kwestionariuszem, doborem próby oraz pracą ankieterów. Elastyczność, jaką zapewnia dedykowane oprogramowanie badawcze, pozwala na funkcjonalne, płynne i poprawne metodologicznie łączenie tej techniki z innymi, jak na przykład ankiety online (CAWI). Takie równoległe łączenie różnych technik badawczych (respondent ma do wyboru dwa lub więcej kanałów komunikacji, np. telefoniczny i internetowy) nazywane jest trybem mieszanym (*mixed-mode*, a ściślej: *multi-mode*)<sup>4</sup>. Wspomaganie komputerowe umożliwia stosowanie kwestionariuszy wywiadu o dużej złożoności logicznej kwestionariusza, to znaczy licznych i wielowarunkowych pytań selekcyjnych oraz filtrujących. Decyzja o podążaniu konkretną ścieżką badania nie wymaga aktywności ankietera, kolejne pytania i kafeterie obsługiwane są przez skrypt, nie zaś przez ankietera. **Narzędzia badawcze mogą być konstruowane jako bardziej złożone i wielowymiarowe.** Oprogramowanie badawcze umożliwia szybkie gromadzenie i przetwarzanie danych, co znacznie **skraca czas trwania całego projektu badawczego.** Wspomaganie komputerowe oraz kontakt telefoniczny są również **czynnikami istotnie zmniejszającym** konieczne do wykonania badania **nakłady finansowe i organizacyjne.**

W efekcie wyżej przedstawionych w formie szkicu zalet badań telefonicznych wspomaganych komputerowo uzyskujemy **wyższy odsetek wyrażających zgodę na udział w badaniu** w porównaniu z innymi metodami badawczymi (wyższy poziom *response rate*). Ponadto wymienione elementy przekładają się na znacznie **wyższą jakość danych: precyzję, dokładność, niski poziom błędów, wiarygodność, trafność.** Co najważniejsze badania telefoniczne ze wspomaganie komputerowym posiadają **możliwość uogólniania wyników z próby na populację wyższe, niż w przypadku innych, dostępnych metod badawczych.**

Badania telefoniczne ze wspomaganie komputerowym nie są jednak wolne od wad i ograniczeń. Podstawową barierę stanowi długość trwania wywiadu, a w efekcie liczba pytań, które można zadać respondentowi. Telefon jako kanał komunikacji wymusza krótsze rozmowy niż w klasycznych bezpośrednich wywiadach kwestionariuszowych. W literaturze przedmiotu na ogół wskazuje się jako górną granicę trwania wywiadu kwadrans zarówno na telefony stacjonarne, jak też komórkowe<sup>5</sup>. Przesłanką skracania wywiadów jest jakość uzyskiwanych danych, nie zaś zwiększający się wraz z czasem trwania wywiadu odsetek rozmów przerwanych w trakcie trwania pomiaru<sup>6</sup>. Niektórzy badacze są nawet bardziej restrykcyjni, wskazując, że wywiad nie powinien przekraczać dziesięciu minut, zaś badania trwające powyżej dwunastu minut uznają za wręcz „niebezpieczne”, bo wzbudzające fundamentalne wątpliwości odnośnie jakości zgromadzonych danych<sup>7</sup>. Z doświadczeń własnych wynika, że przeciętny respondent rozprasza się po upływie około pięciu minut od rozpoczęcia wywiadu i wówczas niezbędne jest podjęcie przez ankietera działań naprawczych, zaś za maksymalną, podręcznikową długość trwania wywiadu uznaje się wywiady dwudziestominutowe<sup>8</sup>. W warunkach polskich preferowany czas trwania pomiaru to od czterech do pięciu minut (44 proc. wskazań), do dziesięciu minut (25 proc. wskazań) lub od jednej do trzech minut (17 proc. wskazań). Zaledwie co dwudziesty badany skłonny byłby poświęcić więcej niż 20 minut; w praktyce jednak przeciętny wywiad telefoniczny trwa

[4] Patrz na przykład: E.D. De Leeuw, *To mix or not to mix data collection methods in surveys*, „Journal of Official Statistics”, 2005, 21(2), s. 233–255.

[5] P. Vicente, E. Reis, M. Santos, *Using mobile phones for survey research. A comparison with fixed phones*, „International Journal of Market Research”, 2009, 51(5), s. 616.

[6] Wyniki badań na ten temat omawiają: P. Cape, K. Philips, *Questionnaire Length and Fatigue Effects: The Latest Thinking and Practical Solutions*, Survey Sampling International, 2015, w: <https://www.surveysampling.com/site/assets/files/1586/questionnaire-length-and-fatigue-effects-the-latest-thinking-and-practical-solutions.pdf>, dostęp: grudzień 2019.

[7] A. Lester, I. Wilson, *Surveying businesses by telephone – a case study of methodology*, materiały International Conference on Survey Measurement and Process Quality, American Statistical Association, 1995.

[8] E.P. Johnson, L. Siluk, S. Taraf, *Techniques for fusing survey modules: Respondent matching and data imputation*, „International Journal of Market Research”, 2014, 56(4), s. 425–442.



około 17 minut<sup>9</sup>. Bezspornym jednak faktem jest, że w toku takiego wywiadu gromadzimy mniejszą ilość danych, niż w przypadku wywiadu bezpośredniego. Wynikającym z opisanych wad błędem można zapobiegać wyłącznie dzięki szkoleniom i nadzorowi zespołu ankietarskiego. Wieloletnie doświadczenia własne dowodzą, że odpowiednie spreparowanie narzędzia badawczego (np. użycie zwrotów i pytań pobudzających aktywność i zainteresowanie respondenta) oraz właściwe przeszkolenie ankietera (znajomość oznak spadku zaangażowania w interakcję oraz umiejętność ponownego skupiania i podtrzymywania uwagi badanego) pozwala na przeprowadzenie nawet wywiadów kilkudziesięciominutowych (wykonywano z powodzeniem nawet wywiady półtoragodzinne zarówno na próbach respondentów indywidualnych, jak też instytucjonalnych).

Jako wadę wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo można wskazać również niższą wiarygodność danych, ze względu na niższy stopień socjopsychologicznej kontroli nad respondentem (brak kontaktu twarzą w twarz). Nigdy nie mamy pewności, czy respondent jest tym, za kogo się podaje, a możliwości sprawdzenia jego tożsamości i wiarygodności polegają na stosowaniu tzw. pytań-pułapek lub pytań weryfikacyjnych, których włączanie do kwestionariusza zmniejsza pulę możliwych do zadania pytań. Wydaje się, że jest to problem marginalny – doświadczenia własne wskazują, że respondenci skłonni są odpowiadać zgodnie z prawdą, udzielając informacji na temat swojego statusu socjoekonomicznego.

Zdając sobie sprawę z licznych zalet badań telefonicznych, pamiętając o ich ograniczeniach i aktywnie im zapobiegając, zastosowano tę metodę do zbadania kluczowych zagadnień, jak typy empiryczne moralnych postaw Polaków wobec przemocy politycznej, dopuszczalność poszczególnych aktów przemocy oraz aksjonormatywne uwarunkowania przemocy politycznej.

## Dobór próby

Względnie szczegółowy, wielowymiarowy szkic procedury doboru i selekcji umożliwia badaczom generowanie wniosków na temat stopnia pewności wnioskowania z pobranych prób o badanych populacjach. Udzielenie informacji o metodologicznych i technicznych aspektach wykonywanego pomiaru wydaje się nieodzownym elementem determinującym interpretację wyników badania empirycznego. W tekście wyznaczono również wielkości maksymalnego standardowego błędu oszacowania z uwzględnieniem braków danych (pseudo-przedziału ufności).

Operat losowania próby respondentów indywidualnych stanowią tablice zagospodarowania numeracji abonenckiej. Wykazy i tablice obejmują zarówno numerację telefonii stacjonarnej (tablice zagospodarowania stacjonarnych publicznych sieci telefonicznych), jak też komórkowej (tablice numeracji dla ruchomych publicznych sieci telefonicznych). Pełne i zaktualizowane ich wykazy są udostępniane przez Urząd Komunikacji Elektronicznej (UKE). Operat losowania zapewnia reprezentatywność próby wówczas, gdy maksymalnie pokrywa się on z populacją generalną, czyli im większa część tej populacji jest dostępna w sposób symboliczny (bazy danych). Według naszej najlepszej wiedzy blisko 97 proc. Polaków posiada telefon. Tylko telefon komórkowy posiada 93 proc., wyłącznie telefon stacjonarny – 8 proc., zaś oba typy telefonów – 23 proc. Przytoczone dane upewniają nas, że operat losowania dobrany spośród użytkowników telefonów będzie pokrywał się niemal w pełni z populacją generalną Polaków, redukując do wartości pomijalnych błęd oszacowania wynikający z tak zwanego pseudo-przedziału ufności, czyli różnicy pomiędzy populacją generalną a operatem losowania. Operat taki należy uznać za kompletny, przy czym jest to jedyna droga osiągnięcia tak wysokiego pokrycia operatu losowania i populacji generalnej.

[<sup>9</sup>] IMAS International Poland, *Researchers create long questionnaires, but respondents expect that telephone opinion polls will last only a few minutes*, w: <http://imas.pl/en/wp-content/uploads/sites/2/2013/06/Expected-length-of-the-telephone-interview.pdf>, dostęp: grudzień 2019, Wrocław 2009.

Dobór próby odbędzie się z wykorzystaniem opracowanej w amerykańskiej metodologii badań ilościowych (a powszechnie przyjętej w praktyce badawczej) metody zapewniającej losowość doboru. Jest to procedura autorstwa Warrena Mitofsky'ego i Josepha Wakesberga nazywana w praktyce badawczej *Random Digit Dialing* (RDD)<sup>10</sup>, uznawana przez badaczy zajmujących się badaniami telefonicznymi wspomagany komputerowo za optymalną i klasyczną<sup>11</sup>. Polega ona na doborze numerów telefonicznych z tablic zagospodarowania numeracji telefonicznej, a następnie na generowaniu losowych numerów telefonów w obrębie wybranej warstwy (którą jest kod numeracyjny obszaru). Pozwala na losowe dobranie operatu losowania, a w efekcie uzyskanie reprezentatywności pod względem kluczowych dla celów badawczych cech socjodemograficznych. Wykorzystanie jednocześnie numerów telefonów stacjonarnych oraz telefonów komórkowych umożliwia pokrycie operatem losowania większości populacji, a w efekcie redukcję do wartości pomijalnych błędów wynikające z pseudo-przedziału ufności<sup>12</sup>.

Najbardziej relewantne dane dotyczące populacji generalnej dorosłych Polaków można uzyskać z powszechnie dostępnych danych udostępnianych przez Główny Urząd Statystyczny<sup>13</sup>.

## Metody uzyskania reprezentatywności

Warunkiem uzyskania próby reprezentatywnej pod względem statystycznym, to jest takiej z której można wnioskować na populację generalną jest znajomość parametrów populacji, zgodny z regułami sztuki dobór próby (najistotniejszą cechą jest tu losowość i dostępność symboliczna populacji generalnej) oraz – w efekcie – proporcjonalne odzwierciedlenie istotnych z punktu widzenia celów badania cech populacji w próbie. Niestety, nie zawsze możliwe jest zrealizowanie próby zgodnie z przewidzianymi rozkładami kluczowych zmiennych – uzyskany zbiór danych może odbiegać i często odbiega od założonych uprzednio parametrów<sup>14</sup>. Zjawisko to nazywane jest skrzywieniem próby (*sample bias*).

**Losowość doboru próby jako elementarna metoda uzyskiwania reprezentatywności.** Operat losowania i dobór próby, jaki opisano wyżej spełnia wszystkie definicyjne warunki schematu doboru probabilistycznego. Właściwie przeprowadzony dobór probabilistyczny umożliwia osiągnięcie tak zwanej reprezentatywności statystycznej próby.

Istotnym czynnikiem wywierającym wpływ na reprezentatywność badania są niepowodzenia dotarcia do potencjalnych respondentów, w szczególności jeśli udział lub brak udział w badaniu ma charakter nielosowy<sup>15</sup>. W celu maksymalnej redukcji tego czynnika podjęte zostały standardowo następujące czynności:

[<sup>10</sup>] W. Mitofsky, *Sampling of telephone household*, unpublished Central Bureau of Statistics memorandum, 1970, strony nienumerowane; J. Waksberg, *Sampling Methods for Random Digit Dialling*, „Journal of the American Statistical Association”, 1978, 73, ss. 40–46.

[<sup>11</sup>] R.F. Potthoff, *Some generalisation of the Mitofsky-Waksberg technique for Random Digit Dialling*, „Journal of the American Statistical Association”, 1987, 82, ss. 409–418.

[<sup>12</sup>] G. Lissowski, *Problem jednostek niedostępnych w reprezentacyjnych badaniach socjologicznych*, [w:] *Metody matematyczne w socjologii. Zagadnienia wybrane*, K. Szaniawski (red. nauk.), Ossolineum, Warszawa 1971.

[<sup>13</sup>] Do opracowania wag poststratyfikacyjnych posłużyły następujące publikacje GUS: GUS, *Ludność w 2015 roku (stan w dniu 31 XII), Cała Polska (wg Grupa wieku – 5 lat, Miasto/Wieś, Płeć)*, w: [demografia.stat.gov.pl/bazademografia/CustomSelectData.aspx?s=I-ud&y=2015&t=00](http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/CustomSelectData.aspx?s=I-ud&y=2015&t=00), dostęp: kwiecień 2017; GUS, *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym (stanu w dniu 30.06.2016 r.)*, data publikacji 2 listopada 2016, w: <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stand-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-standu-w-dniu-30-06-2016-r-6,20.html>, dostęp: kwiecień 2017; GUS, *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2016*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2016. Pomocna okazała się również: Sz. Czarnik, K. Turek, *Polski rynek pracy – aktywność zawodowa i struktura wykształcenia. Na podstawie badań ludności zrealizowanych w 2014 roku w ramach V edycji projektu Bilans Kapitału Ludzkiego Edukacja a rynek pracy – tom III*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2015, w: <http://www.uj.edu.pl/documents/102715934/b78ab8e9-odaf-4cb7-9753-748201d-ce056>, dostęp: kwiecień 2017.

[<sup>14</sup>] Sytuacje, gdzie próba jest tożsama pod względem proporcji wyznaczonych cech ze strukturą tych cech w populacji generalnej nazywamy próbą samoważącą (*self-weighted*).

[<sup>15</sup>] J.R. Taylor, *Wstęp do analizy błędów pomiarowego*, PWN, Warszawa 1999.

**Redukcja odmów udziału w badaniu i przerwanych wywiadów.** Chęć podjęcia wysiłku społecznego i emocjonalnego oraz podzielenia się zasobem nieodnawialnym, tj. czasem ma charakter nielosowy. Jednostki reprezentujące określone typy osobowości – ekstrawertycy/introwertycy w różnym stopniu i stylu są skłoni do podejmowania udziału w czynnościach badawczych, podobnie rzecz ma się w przypadku różnych grup wiekowych – wola dzielenia się informacją oraz czasem koreluje z wiekiem potencjalnego respondenta. W celu redukcji odmów udziału w badaniu oraz przerwanych wywiadów ankieterzy odbywają obowiązkowe teoretyczno-praktyczne szkolenia (wstępne oraz dedykowane) zaopatrzone moduł szkoleniowy z zakresu psychotechniki (interakcja ankieter-respondent). Każdy z ankieterów zna i umie zastosować sposoby wywierania wpływu na respondenta na wyrażenie zgody na udział w badaniu, odstąpienia od odmowy udziału w badaniu oraz podtrzymywania motywacji respondenta do oraz podejmowania wysiłku pamięciowego i poznawczego do udzielania rzetelnych, szczegółowych i precyzyjnych odpowiedzi na zadawane pytania. Elementy szkolenia ankieterskiego obejmują także kwestie prawne i paraprprawne – z doświadczeń naszych wynika, że istotnym czynnikiem udziału respondentów w badaniu (*response rate*) jest upewnienie ich o poufności powierzanych badaczom danych. Ankieterów zapoznaje się w toku szkolenia z zagadnieniem tajemnicy statystycznej, tajemnicy zawodowej, w tym właściwymi uregulowaniami dotyczącymi tego zakresu. Wzmiankowane materiały szkoleniowe zostaną przekazane Zleceniodawcy do wglądu na etapie dedykowanego szkolenia ankieterów do udziału w projekcie badawczym.

**Minimalizowanie niedostępności respondentów.** Istotnym czynnikiem skrzywienia próby jest większa niedostępność niektórych grup respondentów (grup zawodowych – szczególnie obciążeni pod względem intensywności lub czasu pracy). **Zagwarantowaliśmy udokumentowaną, minimalną liczbę pięciu prób dotarcia do każdego wylosowanego w ramach próby brutto potencjalnego respondenta.** Ponadto algorytm dotarcia do respondenta nie ma charakteru przypadkowego, jest on przewidziany i zaplanowany. Jeśli brak w tym zakresie życzeń i wskazówek respondenta (umówienie się z nim na konkretny, odpowiadający mu termin) konieczne stosuje się ściśle określony algorytm ponawiania kontaktów uwzględniających każdorazowo zróżnicowane zmienne: godzinę i porę dnia, dzień tygodnia oraz czas pomiędzy poszczególnymi kontaktami.

**Optymalizacja zarządzania kontaktami.** Ważnym czynnikiem umożliwiającym efektywne dotarcie do potencjalnych respondentów stanowi organizacja zarządzania kontaktami z potencjalnymi respondentami: umówieniami pośrednimi lub bezpośrednimi na inny termin, zajętej linii, uszkodzonej linii lub braku/niewystarczającego zasięgu, niepodjęcie rozmowy, etc. Wykorzystywane oprogramowanie CADAS oraz wdrożona wyczerpująca listę powodów, dla których niemożliwe było przeprowadzenie wywiadu umożliwiają dotarcie do maksymalnej liczby respondentów i realizację możliwie dokładnej, założonej puli teleadresowej. Istotnym elementem optymalizacji jest randomizacja doboru numerów telefonicznych; kontrola losowości na etapie doboru z próby brutto (wylosowana pula numerów) jest dodatkowym czynnikiem wzmacniającym reprezentatywność próby.

**Wsparcie kontrolerskie.** Kontroler w procesie pomiaru nie tylko nadzoruje i ocenia pracę, wydaje polecenia odnośnie sposobu jej wykonywania oraz pełni rolę trenera mając obowiązek niesienia pomocy merytorycznej, praktycznej i technicznej ankieterowi, rozwiązywania bieżących problemów. W toku interakcji a kontrolerem ankieter poprawia technikę wykonywania wywiadów, a także zyskuje silniejszą motywację do ponawiania kontaktu i pozyskiwania respondentów.

Wdrożenie wymienionych elementów zagwarantowało osiągnięcie maksymalnej możliwej reprezentatywności badania. Redukcja odmów udziału w badaniu i przerwanych wywiadów oraz minimalizowanie niedostępności respondentów są to najczęstsze czynniki zaburzenia reprezentatywności próby. Dodatkowym, choć nie tak ważnym środkiem zapobiegawczym jest optymalizacja zarządzania kontaktami i wsparcie kontrolerskie – mają charakter asekuracyjny.



## Realizacja założonej próby

Zamawiana przez Zleceniodawcę próba została poprawnie i w całości. Badanie wykonano na reprezentatywnej pod względem statystycznym próbie dorosłych Polaków. Rozkłady poszczególnych cech socjodemograficznych przedstawiają się następująco:

Tabela 1. Podział badanej populacji ze względu na województwo (N=1000)

Województwo	Wskazania respondentów	
	N	%
dolnośląskie	76	7,6
kujawsko-pomorskie	53	5,3
lubelskie	57	5,7
lubuskie	26	2,6
łódzkie	66	6,6
małopolskie	88	8,8
mazowieckie	138	13,8
opolskie	27	2,7
podkarpackie	56	5,6
podlaskie	31	3,1
pomorskie	58	5,8
śląskie	120	12,0
świętokrzyskie	34	3,4
warmińsko-mazurskie	38	3,8
wielkopolskie	89	8,9
zachodniopomorskie	43	4,3
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela 2. Podział badanej populacji ze względu na płeć (N=1000)

Płeć	Wskazania respondentów	
	N	%
mężczyzna	472	47,2
kobieta	528	52,8
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela 3. Podział badanej populacji ze względu na wiek (N=1000)

Wiek	Wskazania respondentów	
	N	%
18-24	78	7,8
25-34	196	19,6
35-44	189	18,9
45-54	152	15,2
55-64	180	18,0
powyżej 65	205	20,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela 4. Podział badanej populacji ze względu na wykształcenie (N=1000)

Wykształcenie	Wskazania respondentów	
	N	%
podstawowe	14	1,4
gimnazjalne	17	1,7
zasadnicze zawodowe	294	29,4
średnie	394	39,4
wyższe	281	28,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela 5. Podział badanej populacji ze względu na stan cywilny (N=1000)

Stan cywilny	Wskazania respondentów	
	N	%
Wolny/a (kawaler/panna)	180	18,0
Żonaty/zamężna	613	61,3
W związku nieformalnym	87	8,7
Rozwiedziony/a / w separacji	40	4,0
Wdowiec/wdowa	80	8,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela 6. Podział badanej populacji ze względu na wielkość miejsca zamieszkania (N=1000)

Wielkość miejsca zamieszkania	Wskazania respondentów	
	N	%
wieś	396	39,6
miasto do 20 tysięcy mieszkańców	133	13,3
miasto powyżej 20 tys. do 50 tys. mieszkańców	111	11,1
miasto powyżej 50 tys. do 100 tys. mieszkańców	87	8,7
miasto powyżej 100 tys. do 500 tys. mieszkańców	161	16,1
miasto powyżej 500 tys. mieszkańców	112	11,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela 7. Podział badanej populacji ze względu na wyznanie religijne (N=1000)

Wyznanie religijne	Wskazania respondentów	
	N	%
katolickie	865	86,5
prawosławne	28	2,8
protestanckie	11	1,1
nie jestem wyznawcą żadnej religii	96	9,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Tabela 8. Podział badanej populacji ze względu na dochód (N=1000)

Miesięczny dochód netto	Wskazania respondentów	
	N	%
poniżej 1 500 PLN	43	4,3
1 500 – 2 500 PLN	172	17,2
2 501 – 3 500 PLN	364	36,4
3 501 – 5 000 PLN	343	34,3
5 001 – 7 000 PLN	71	7,1
nie wiem, trudno powiedzieć	1	0,1
odmowa odpowiedzi	6	0,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Fakt wykonania badania na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków oznacza możliwość uogólniania wyników z próby na populację. Uogólnienie takie jest dopuszczalne pod warunkiem uwzględnienia sumarycznego błędu, na który składa się maksymalny standardowy błąd oszacowania powiększony o błąd wynikający z pseudoprzedziału ufności Grzegorza Lissowskiego. Błąd oszacowania dla próby o tej wielkości wynosi  $\pm 3,1$  proc.<sup>16</sup>. Do tego należy doliczyć błąd wynikający z pseudo-przedziału ufności. W badaniu niniejszym odnotowano 7 proc. nielosowych braków danych, a zatem błąd sumaryczny (błąd oszacowania oraz błąd wynikający z nielosowych braków danych) wynosi  $\pm 6,38$  proc. (po uwzględnieniu proporcji).

## Postawy religijne

Tabela 9. Postawy religijne Polaków – ogólnie (N=1000)

1. Które z poniższych twierdzeń najlepiej opisuje Pana(i) obecne przekonania?	Wskazania respondentów	
	N	%
Wiem, że nie ma Boga ani bogów i nie mam co do tego wątpliwości	42	4,2
Chociaż możliwe jest, że istnieje Bóg lub bogowie, nie wierzę w istnienie Boga lub bogów	50	5,0
Nie wiem, czy istnieje Bóg lub bogowie i nie wierzę, że jest jakiś sposób, aby się tego dowiedzieć	8	0,8
Nie wiem, czy istnieje Bóg lub bogowie, ale wierzę, że istnieje jakiś sposób, aby się tego dowiedzieć	104	10,4
Czasami wierzę w Boga lub bogów, ale czasami nie	108	10,8
Chociaż mam wątpliwości czuję, że wierzę w Boga lub bogów	206	20,6
Wiem, że Bóg lub bogowie naprawdę istnieją i nie mam co do tego wątpliwości	482	48,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

[16] Wzór na maksymalny standardowy błąd oszacowania przy założeniu populacji nieskończonej:  $d = u_{\alpha} * \sqrt{\frac{m}{n} * (1 - \frac{m}{n})}$ .  
Dozwolone jest również liczenie go w trybie uproszczonym,  
bowiem różnice są niewielkie, sięgające pierwszego lub nawet drugiego miejsca po przecinku:  $d = \frac{1}{\sqrt{N}}$ .

W stosunku do badań religijności prowadzonych przez Instytut Gallupa w 2012<sup>17</sup> roku odnotowano niewielki spadek religijności Polaków. Pozyskane wyniki nie stanowią jednak znacznej różnicy w porównaniu z tymi wynikami. W Boga (lub bogów) wierzy ośmiu na dziesięciu badanych (79,6 proc.). Lokuje to Polaków wśród najbardziej religijnych narodów świata (Gallup 2012). W grupie wierzących dominują wierni nie poddający w wątpliwość istnienia Boga lub bogów, stanowią oni blisko połowę całości próby (48,2 proc.). Po przeciwnej stronie kontinuum (odpowiedź: „Wiem, że nie ma Boga ani bogów i nie mam co do tego wątpliwości”) lokuje się zaledwie jeden na dwudziestu pięciu Polaków (4,2 proc.). Nie wierzy w istnienie Istoty lub istot najwyższych, choć dopuszcza możliwość istnienia 5 proc. badanych. W grupie wątpiących (odpowiedzi: „Nie wiem...”) znalazł się co dziewiąty Polak (11,6 proc.).

Tabela 10. Samodzielna lektura świętych ksiąg dla danego wyznania (N=1000)

2. Czy czyta Pan(i) samodzielnie święte pisma (np. Biblię, Koran)?	Wskazania respondentów	
	N	%
codziennie lub niemal codziennie	11	1,1
co najmniej raz w tygodniu	31	3,1
co najmniej raz w miesiącu	136	13,6
czasami	435	43,5
nigdy	387	38,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Samodzielną lekturę pism uznawanych za źródła prawd religijnych w danej religii (Biblia, Koran) deklaruje blisko dwie trzecie respondentów (61,3 proc.), spośród których dla większości (43,5 proc.) czynność ta ma charakter incydentalny (odpowiedź: „Czasami”). Z kolei regularne czytanie tekstów sakralnych zadeklarowała blisko jedna piąta badanych (17,8 proc.).

Tabela 11. Częstotliwość modlitwy (N=1000)

3. Czy modli się Pana(i) samodzielnie?	Wskazania respondentów	
	N	%
codziennie lub niemal codziennie	624	62,4
co najmniej raz w tygodniu	205	20,5
co najmniej raz w miesiącu	58	5,8
czasami	15	1,5
nigdy	98	9,8
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Blisko dwie trzecie badanych (62,4 proc.) deklaruje bardzo częstą (codzienną lub niemal codzienną modlitwę). Modlitwę z częstotliwością cotygodniową (najprawdopodobniej niedzielną) wskazuje co piąty badany (20,5 proc.). Nigdy nie modli się co dziesiąty Polak (9,8 proc.).

[17] Pomiar ten przytoczono, bowiem można go uznać za punkt referencyjny (odniesienia, porównawczy) dla przeprowadzonego badania.



Tabela 12. Poczucie zdeterminowania życia przez Istotę/istoty nadprzyrodzone (N=1000)

4. Czy czuje Pana(i), że Pana(i) życie jest kierowane przez Boga lub bogów?	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie tak	180	18,0
prawdopodobnie tak	525	52,5
nie jestem do końca pewien	185	18,5
prawdopodobnie nie	44	4,4
zdecydowanie nie	66	6,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Poczucie zdeterminowania życia przez Boga lub bogów (odpowiedzi: „Zdecydowanie tak” i „Prawdopodobnie tak”) zadeklarowało ponad dwie trzecie zapytanych (70,5 proc.). Determinizm (odpowiedzi: „Prawdopodobnie nie” i „Zdecydowanie nie”) odrzuca zaledwie co dziesiąty badany (11,0 proc.). W grupie niezdecydowanych znalazło się 18,5 proc. respondentów. Odnotowujemy rozkład prawoskośny (skupienie odpowiedzi wśród „Zdecydowanie tak” i „Prawdopodobnie tak”).

Tabela 13. Przeżycie „doświadczenia religijnego” (N=1000)

5. Czy kiedykolwiek doświadczył(a) Pana(i) czegoś, co opisałby(aby) Pana(i) jako „doświadczenie religijne”?	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie tak	261	26,1
prawdopodobnie tak	315	31,5
nie jestem do końca pewien	130	13,0
prawdopodobnie nie	101	10,1
zdecydowanie nie	193	19,3
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

„Doświadczenie religijne” rozumiane jako subiektywne poczucie kontaktu z rzeczywistością transcendentną przeżyła ponad połowa zapytanych (57,6 proc.). Niepewność odnośnie tego, czy takie zdarzenie miało miejsce wyraziła niewielka grupa respondentów – zaledwie 13 proc. Zaprzecza takiemu doświadczeniu blisko jedna trzecia badanych (zsumowane odpowiedzi „Prawdopodobnie nie” i „Zdecydowanie nie”). W analizowanym pytaniu badani odpowiadali z użyciem klasycznej, pięciostopniowej odmiany skali Rensisa Likerta (porządkowej, symetrycznej, z odpowiedzią neutralną znajdującą się w środku skali). Odnotowujemy rozkład prawoskośny (skupienie odpowiedzi wśród „Zdecydowanie tak” oraz „Prawdopodobnie tak”).

Tabela 14. Deklarowana częstotliwość praktyk religijnych (N=1000)

6. Jak często, o ile w ogóle uczęszcza Pan(i) do miejsca kultu (np. Kościół, meczet, świątynia itp.)?	Wskazania respondentów	
	N	%
codziennie lub niemal codziennie	9	0,9
co najmniej raz w tygodniu	426	42,6
co najmniej raz w miesiącu	193	19,3
czasami	266	26,6
nigdy	106	10,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Najliczniejszą grupę (dominantę) w zakresie częstotliwości odwiedzania miejsc kultu (kościół, cerkiew, synagoga, meczet lub inna świątynia) stanowią respondenci czyniący to co najmniej raz w tygodniu (42,6 proc.). Z kolei najmniejszą z grup stanowią partycypujący w praktykach religijnych w świątyni codziennie lub niemal codziennie (zaledwie 0,9 proc.). Co najmniej raz w miesiącu bywa w świątyni co piąty Polak (19,3 proc.), a rzadziej niż raz w miesiącu (odpowiedź: „Czasami”) – co czwarty (26,6 proc.). Nigdy nie odwiedza miejsca kultu co dziesiąty z Polaków (10,6 proc. wskazań).

Tabela 15. Autoidentyfikacja poziomu religijności (N=1000)

7. Biorąc pod uwagę poprzednie pytania, jak ocenia Pan(i) swoją religijność:	Wskazania respondentów	
	N	%
bardzo religijny	110	11,0
raczej religijny	396	39,6
nie jestem pewien	293	29,3
raczej niereligijny	191	19,1
zdecydowanie niereligijny	10	1,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Wśród dorosłych Polaków największą grupę stanowią osoby określające się jako „Raczej religijne”, ich liczebność to ponad jedna trzecia (39,6 proc.). Drugą pod względem liczebności grupę stanowią osoby niepotrafiące określić poziomu swojej religijności (item w kafeterii oznaczony jako: „Nie jestem pewien”), jest ich niemal jedna trzecia (29,3 proc.). Osoby zdecydowanie niereligijne i raczej niereligijne stanowią 20,1 proc. badanych, zaś jako „bardzo religijny” identyfikuje się co dziesiąty Polak (11,0 proc.).

#### Postawy wobec poszczególnych elementów kultu religijnego (pytania o prawdę psychologiczną)

Tabela 16. Postawa wobec stwierdzenia: „Słuchanie słów Biblii jest dla mnie nudne” (N=1000)

8.1. Słuchanie słów Biblii jest dla mnie nudne	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	86	8,6
raczej zgadzam się	184	18,4
nie jestem pewien	202	20,2
raczej nie zgadzam się	397	39,7
zdecydowanie nie zgadzam się	131	13,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Dla ponad jednej czwartej badanych słuchanie słów Biblii jest nudne (27,0 proc.). Nie zgadza się z takim stwierdzeniem nieco ponad połowa Polaków (52,8 proc.).

Wyniki pozyskane dla tego pytania należy traktować jako nie w pełni wiarygodne ze względu na konformizm normatywny (odpowiedź oczekiwana społecznie). Efekt ten jest znany w praktyce badawczej, zaś ankieterzy nauczeni są praktycznych sposobów reedukacji tego zjawiska, jednak należy przypuszczać, że nigdy w pełni nie da się go wyeliminować.

Tabela 17. Postawa wobec stwierdzenia: „Wiem, że Jezus mi pomaga” (N=1000)

8.2. Wiem, że Jezus mi pomaga	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	121	12,1
raczej zgadzam się	505	50,5
nie jestem pewien	214	21,4
raczej nie zgadzam się	79	7,9
zdecydowanie nie zgadzam się	81	8,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Wiara w to, że Jezus pomaga żywiona jest przez blisko dwie trzecie badanych (62,3 proc.). Przeważającą opinię (suma wskazań w odpowiedziach „Raczej nie zgadzam się” i „Zdecydowanie nie zgadzam się” wygłasza 16 proc. badanych. Zwraca uwagę znaczna liczebność osób nieposiadających opinii: nie posiada jednoznacznej co piąty Polak (21,4 proc.).

Tabela 18. Postawa wobec stwierdzenia: „Odmawianie modlitw bardzo mi pomaga” (N=1000)

8.3. Odmawianie modlitw bardzo mi pomaga	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	418	41,8
raczej zgadzam się	289	28,9
nie jestem pewien	70	7,0
raczej nie zgadzam się	143	14,3
zdecydowanie nie zgadzam się	80	8,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Autoterapeutyczną moc modlitw odczuwa ponad dwie trzecie respondentów (70,7 proc.). Blisko jedna czwarta badanych nie uznaje tej funkcji modlitwy (22,3 proc.). Zwraca uwagę polaryzacja badanych – niepewnych pozostaje zaledwie 7 proc. Pytanie to charakteryzuje się wysokim poziomem odchylenia standardowego na tle całego bloku pytań (wartość odchylenia wynosi 1,32). Jest to wskaźnik wyraźnej heterogeniczności (zróźnicowania) odpowiedzi wśród badanych.

Tabela 19. Postawa wobec stwierdzenia: „Kościół jest dla mnie bardzo ważny” (N=1000)

8.4. Kościół jest dla mnie bardzo ważny	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	191	19,1
raczej zgadzam się	439	43,9
nie jestem pewien	149	14,9
raczej nie zgadzam się	166	16,6
zdecydowanie nie zgadzam się	55	5,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Z wymienionym w tytule stwierdzeniem zgadza się (raczej lub zdecydowanie) niemal dwie trzecie Polaków (63,0 proc.), zaś ponad jedna piąta (22,1 proc.) nie zgadza się. Czyni to badaną populację pod względem postaw względnie heterogeniczną.

Tabela 20. Postawa wobec stwierdzenia: „Myślę, że chodzenie do kościoła to strata czasu” (N=1000)

8.5. Myślę, że chodzenie do kościoła to strata czasu	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	71	7,1
raczej zgadzam się	285	28,5
nie jestem pewien	148	14,8
raczej nie zgadzam się	447	44,7
zdecydowanie nie zgadzam się	49	4,9
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Blisko połowa badanych nie uznaje uczestniczenia w praktykach religijnych za marnowanie zasobów czasowych (49,6 proc.). Partycypacja w praktykach religijnych uznawana jest za stratę czasu przez co trzeciego z badanych (35,6 proc.). Brak opinii zadeklarowało 14,8 proc. respondentów.

Tabela 21. Postawa wobec stwierdzenia: „Chcę kochać Jezusa” (N=1000)

8.6. Chcę kochać Jezusa	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	159	15,9
raczej zgadzam się	484	48,4
nie jestem pewien	199	19,9
raczej nie zgadzam się	68	6,8
zdecydowanie nie zgadzam się	90	9,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

W niniejszym pytaniu zawarty został jeden z dwóch filarów ewangelicznej etyki Jezusa (miłość do Boga i miłość bliźniego). Jest to więc pytanie o istotę wiary chrześcijańskiej. Większość badanych, to jest blisko dwie trzecie osób, odniosła się pozytywnie do wymienionego stwierdzenia (64,3 proc.), jednak zaskakuje znaczny odsetek osób (19,9 proc. wskazań) odpowiedzi: „Nie jestem pewien”. Świadczyć może to o niezrozumieniu sedna doktryny chrześcijańskiej lub braku odwagi (konformizm społeczny) odpowiedzi negatywnej. Liczebność negatywnych wskazań to 15,8 proc.

Tabela 22. Postawa wobec stwierdzenia: „Myślę, że nabożeństwa są nudne” (N=1000)

8.7. Myślę, że nabożeństwa są nudne	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	21	2,1
raczej zgadzam się	253	25,3
nie jestem pewien	224	22,4
raczej nie zgadzam się	420	42,0
zdecydowanie nie zgadzam się	82	8,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Dominantę stanowią zaprzeczający stwierdzeniu, że nabożeństwa są nudne (50,2 proc. sumowanych wskazań „Raczej nie zgadzam się” i „Zdecydowanie nie zgadzam się”). Jako nudne określiło nabożeństwa ponad jedna czwarta badanych (27,4 proc. Duża liczba niezdecydowanych warta jest odnotowania w niniejszym pytaniu – 22,4 proc.



Tabela 23. Postawa wobec stwierdzenia: „Myślę, ludzie, którzy się modlą, są głupi” (N=1000)

8.8. Myślę, że ludzie, którzy się modlą, są głupi	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	10	1,0
raczej zgadzam się	49	4,9
nie jestem pewien	26	2,6
raczej nie zgadzam się	360	36,0
zdecydowanie nie zgadzam się	555	55,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Negatywne stwierdzenie („głupi”) spowodowało zminimalizowanie odpowiedzi „Zdecydowanie się zgadzam” i „Raczej się zgadzam” (5,9 proc.). Jest to odsetek wskazań niewielki jednak wykraczający poza maksymalny standardowy błąd oszacowania. W badaniach empirycznych wyraźnie odnotowuje się niechęć respondentów do sprzeniewierzenia się zasadom kurtuazji. Jednakże pytania tego nie sposób było inaczej sformułować. Z wymienionym stwierdzeniem nie zgodziło się dziewięciu na dziesięciu badanych (91,5 proc.). Zwraca uwagę, że co piąty z badanych pragnął uniknąć odpowiedzi na to pytanie (19,3 proc.).

Tabela 24. Postawa wobec stwierdzenia: „Bóg pomaga mi prowadzić lepsze życie” (N=1000)

8.9. Bóg pomaga mi prowadzić lepsze życie	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	226	22,6
raczej zgadzam się	412	41,2
nie jestem pewien	193	19,3
raczej nie zgadzam się	88	8,8
zdecydowanie nie zgadzam się	81	8,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Blisko dwie trzecie osób (63,8 proc.) uznaje Boga za podporę w swoim życiu. Nie podziela tej opinii niewiele ponad jedna czwarta badanych (27,0 proc.).

Tabela 25. Postawa wobec stwierdzenia: „Bardzo lubię uczyć się o Bogu” (N=1000)

8.10. Bardzo lubię uczyć się o Bogu	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	149	14,9
raczej zgadzam się	446	44,6
nie jestem pewien	135	13,5
raczej nie zgadzam się	163	16,3
zdecydowanie nie zgadzam się	107	10,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Wartość nauki o Bogu nie cieszy się takim poparciem jak inne stwierdzenia w bloku pytań oznaczonych numerem 8. Zgodziło się z tym stwierdzeniem łącznie 59,5 proc. badanych, zaś odrzuciło je (sumarycznie – zdecydowanie i raczej) ponad jedna czwarta badanych 27,0 proc.

Tabela 26. Postawa wobec stwierdzenia: „Bóg wiele dla mnie znaczy” (N=1000)

8.11. Bóg wiele dla mnie znaczy	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	283	28,3
raczej zgadzam się	470	47,0
nie jestem pewien	105	10,5
raczej nie zgadzam się	93	9,3
zdecydowanie nie zgadzam się	49	4,9
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Deklarację, iż „Bóg wiele dla mnie znaczy” akceptuje zdecydowanie ponad jedna czwarta badanych (28,3 proc.), zaś mniej zdecydowanie (odpowiedź „Raczej zgadzam się”) – blisko połowa badanych (47,0 proc.). Stwierdzenie to zostało odrzucone przez 14,2 proc. badanych, zaś jednoznacznej odpowiedzi odmówiło 10,5 proc.

Tabela 27. Postawa wobec stwierdzenia: „Wierzę, że Bóg pomaga ludziom” (N=1000)

8.12. Wierzę, że Bóg pomaga ludziom	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	196	19,6
raczej zgadzam się	453	45,3
nie jestem pewien	191	19,1
raczej nie zgadzam się	107	10,7
zdecydowanie nie zgadzam się	53	5,3
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Źródło: opracowanie własne

Wiarę, iż Bóg pomaga ludziom żywi blisko dwie trzecie badanych (64,9 proc.). Nie zgodziło się z tym stwierdzeniem 16,0 proc. zapytanych. Zwraca uwagę istotnie wyższy, niż w innych stwierdzeniach odsetek osób, które nie odpowiedziały jednoznacznie (a więc wskazały „Nie jestem pewien”) – 19,1 proc. Jak podpowiada doświadczenie badawcze takie irrelevantne odpowiedzi są wskaźnikiem drażliwości lub kontrowersyjności danego pytania, istnienia konfliktu interesów lub wartości i ostatecznie niechęci do wskazania odpowiedzi przeczącej (głównie ze względu na konwenanse społeczne).

Tabela 28. Postawa wobec stwierdzenia: „Modlitwa bardzo mi pomaga” (N=1000)

8.13. Modlitwa bardzo mi pomaga	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	418	41,8
raczej zgadzam się	289	28,9
nie jestem pewien	73	7,3
raczej nie zgadzam się	144	14,4
zdecydowanie nie zgadzam się	76	7,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Stwierdzenie o pozyskiwaniu korzyści z odmawianej modlitwy deklaruje ponad dwie trzecie badanych (70,7 proc.). Nie zgadza się z tym stwierdzeniem co czwarty z respondentów, tj. 22 proc. W pytaniu tym odnotowujemy wysoki poziom odchylenia standardowego na tle całego bloku pytań (wartość odchylenia wynosi 1,31). Jest to wskaźnik wyraźnej heterogenizacji (zróznicowania) odpowiedzi wśród badanych.

Tabela 29. Postawa wobec stwierdzenia: „Wiem, że Jezus jest mi bardzo bliski” (N=1000)

8.14. Wiem, że Jezus jest mi bardzo bliski	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	422	42,2
raczej zgadzam się	332	33,2
nie jestem pewien	106	10,6
raczej nie zgadzam się	90	9,0
zdecydowanie nie zgadzam się	50	5,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Stwierdzenie o bliskości Jezusa akceptuje ponad trzy czwarte badanych (75,4 proc.). Nie zgodziło się z tym stwierdzeniem 14,0 proc. respondentów, zaś 8,2 proc. odmówiło udzielenia jednoznacznej odpowiedzi.

Tabela 30. Postawa wobec stwierdzenia: „Myślę, że modlitwa to dobra rzecz” (N=1000)

8.15. Myślę, że modlitwa to dobra rzecz	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	383	38,3
raczej zgadzam się	325	32,5
nie jestem pewien	82	8,2
raczej nie zgadzam się	150	15,0
zdecydowanie nie zgadzam się	60	6,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Ponad dwie trzecie badanych akceptuje (zdecydowanie lub raczej) stwierdzenie, iż modlitwa jest dobrą rzeczą (70,8 proc.). Nie zgodził się z tym stwierdzeniem co piąty badany (21,0 proc.). W toku badania, niektórzy respondenci wskazywali, iż to pytanie jest ogólne i dlatego złości.

Tabela 31. Postawa wobec stwierdzenia: „Myślę, że Biblia jest nieaktualna” (N=1000)

8.16. Myślę, że Biblia jest nieaktualna	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	83	8,3
raczej zgadzam się	183	18,3
nie jestem pewien	189	18,9
raczej nie zgadzam się	299	29,9
zdecydowanie nie zgadzam się	246	24,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Z twierdzeniem o nieaktualności Biblii nie zgodziła się ponad połowa badanych (54,5 proc.). Nieaktualność Pisma Świętego postuluje ponad jedna czwarta badanych (26,6 proc.). Zwraca uwagę duży odsetek badanych pragnących uniknąć odpowiedzi na to pytanie – 18,9 proc. wskazań (większy niż w dużej części pozostałych stwierdzeń w tym bloku pytań).

Tabela 32. Postawa wobec stwierdzenia: „Wierzę, że Bóg słyszy modlitwy” (N=1000)

8.17. Wierzę, że Bóg słyszy modlitwy	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	341	34,1
raczej zgadzam się	341	34,1
nie jestem pewien	144	14,4
raczej nie zgadzam się	103	10,3
zdecydowanie nie zgadzam się	71	7,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Przekonanie, iż Bóg słyszy modlitwy podziela trzy czwarte badanych (68,2 proc.). Nie zgodził się z tym stwierdzeniem (suma odpowiedzi „Raczej się nie zgadzam” i „Zdecydowanie się nie zgadzam”) blisko co piąty respondent (17,4 proc. wskazań). Uniknęło odpowiedzi na to pytanie 14,4 proc. badanych.

Tabela 33. Postawa wobec stwierdzenia: „Jezus nic dla mnie nie znaczy” (N=1000)

8.18. Jezus nic dla mnie nie znaczy	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	16	1,6
raczej zgadzam się	109	10,9
nie jestem pewien	116	11,6
raczej nie zgadzam się	455	45,5
zdecydowanie nie zgadzam się	304	30,4
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Zdecydowanie negatywne stwierdzenie, iż „Jezus nic dla mnie nie znaczy” odrzuciło trzy czwarte badanych (75,9 proc.). Dla co dziesiątego z badanych (12,5 proc.) Jezus nie znaczy nic, zaś uniknęło odpowiedzi na to pytanie 11,6 proc. badanych.

Tabela 34. Postawa wobec stwierdzenia: „Bóg jest dla mnie bardzo realny” (N=1000)

8.19. Bóg jest dla mnie bardzo realny	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	379	37,9
raczej zgadzam się	409	40,9
nie jestem pewien	53	5,3
raczej nie zgadzam się	59	5,9
zdecydowanie nie zgadzam się	100	10,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Przekonanie o realności Boga deklaruje ponad trzy czwarte respondentów, to jest 78,8 proc. Nie-realność Boga, a więc traktowanie go jako swoistej idei lub koncepcji wskazało 15,9 proc. zapytanych.

Tabela 35. Postawa wobec stwierdzenia: „Myślę, że odmawianie modlitw nie przynosi pożytku” (N=1000)

8.20. Myślę, że odmawianie modlitw nie przynosi pożytku	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	109	10,9
raczej zgadzam się	107	10,7
nie jestem pewien	64	6,4



raczej nie zgadzam się	156	15,6
zdecydowanie nie zgadzam się	564	56,4
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

O pożytkach płynących z odmawiania modlitw przekonanych jest blisko trzech na czterech badanych (72,0 proc.). Co czwarty badany (21,6 proc.) nie zgadza się z twierdzeniem, by modlitwy przynosiły jakiegokolwiek benefity. Porównanie rozkładów odpowiedzi w niniejszym stwierdzeniu z rozkładami dla stwierdzenia „Wierzę, że Bóg słyszy modlitwy”, rodzi pozorny dysonans: 68,2 badanych wskazuje, że Bóg słyszy modlitwy, zaś 72,0 proc. uważa, że przynoszą one pożytki. Jeśli ta blisko czteroprocentowa różnica nie jest artefaktem, który można tłumaczyć na mocy maksymalnego standardowego błędu oszacowania, to sugerowałoby to, iż pożytek nie leży w kontakcie z bytem transcendentnym, lecz odnosi się do korzyści np. o charakterze psychologicznym (vide: obszerna literatura dotycząca psychologicznych funkcji religii<sup>18</sup>). Stwierdzenie niniejsze, może właśnie dlatego, że sformułowane negatywnie otrzymało większą liczbę pozytywnych wskazań, niż stwierdzenie „Modlitwa bardzo mi pomaga” oraz „Myślę, że modlitwa to dobra rzecz”. Pytanie to charakteryzuje się najwyższym poziomem odchylenia standardowego spośród całego bloku pytań (1,43) i jednocześnie wysoką średnią (3,96). Świadczy to o wyraźnej heterogenizacji (zróznicowaniu) wśród badanych i jednocześnie wyraźnej skośności w rozkładzie odpowiedzi (lewoskośność).

Tabela 36. Postawa wobec stwierdzenia: „Idea Boga wiele dla mnie znaczy” (N=1000)

8.21. Idea Boga wiele dla mnie znaczy	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	297	29,7
raczej zgadzam się	461	46,1
nie jestem pewien	102	10,2
raczej nie zgadzam się	95	9,5
zdecydowanie nie zgadzam się	45	4,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Trzy czwarte badanych zgadza się z cokolwiek ogólnym i niejasnym stwierdzeniem „Idea Boga wiele dla mnie znaczy” (75,8 proc.). Z twierdzeniem tym (zdecydowanie i raczej) nie zgodziło się 14,0 proc. badanych. Wynik ten koreluje i pozostaje w granicach błędu ze wskazaniami w stwierdzeniu „Bóg jest dla mnie bardzo realny”. Z kolei odpowiedzi irrelevantnej udzielił co dziesiąty z badanych (10,2 proc.).

Tabela 37. Postawa wobec stwierdzenia: „Wierzę, że Jezus nadal pomaga ludziom” (N=1000)

8.22. Wierzę, że Jezus nadal pomaga ludziom	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	236	23,6
raczej zgadzam się	419	41,9
nie jestem pewien	179	17,9
raczej nie zgadzam się	129	12,9
zdecydowanie nie zgadzam się	37	3,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

[18] M. Wnuk, J.T. Marcinkowski, *Psychologiczne funkcje religii*, „Problemy Higieny i Epidemiologii”, 2012, 93(1), s. 239–243.

Pomoc świadczoną przez Jezusa odczuwa i przyznaje się do wiary w nią blisko dwie trzecie badanych (65,5 proc.). Nie jest jej pewien co piąty spośród badanych (17,9 proc.). Brak wiary w pomoc od Boga deklaruje 16,6 proc. Polaków.

Tabela 38. Postawa wobec stwierdzenia: „Wiem, że Bóg mi pomaga” (N=1000)

8.23. Wiem, że Bóg mi pomaga	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	251	25,1
raczej zgadzam się	390	39,0
nie jestem pewien	186	18,6
raczej nie zgadzam się	93	9,3
zdecydowanie nie zgadzam się	80	8,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Boską pomoc odczuwa i przyznaje się do wiary w nią blisko dwie trzecie badanych (64,1 proc.). Nie jest jej pewien co piąty spośród badanych (18,6 proc.). Brak wiary w pomoc od Boga deklaruje 17,3 proc. Polaków. Różnice pomiędzy rozkładami odpowiedzi dla niniejszego stwierdzenia oraz dla stwierdzenia „Wierzę, że Jezus nadal pomaga ludziom” lokują się w granicach maksymalnego standardowego błędu oszacowania (nie odgrywa więc roli, czy jako czynnik sprawczy wskażemy Boga, czy Jezusa, a także niuans, jakim jest użycie słowa „nadal”).

Tabela 39. Postawa wobec stwierdzenia: „Trudno mi uwierzyć w Boga” (N=1000)

8.24. Trudno mi uwierzyć w Boga	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	99	9,9
raczej zgadzam się	56	5,6
nie jestem pewien	52	5,2
raczej nie zgadzam się	269	26,9
zdecydowanie nie zgadzam się	524	52,4
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Trudność w uwierzenie w Boga deklaruje 15,5 proc. badanych, brak tego problemu wskazało blisko ośmiu na dziesięciu badanych (79,3 proc.). Pytanie to posiada wysoki poziom odchylenia standardowego na tle całego bloku pytań (wartość odchylenia wynosi 1,30). Jest to wskaźnik wyraźnego zróżnicowania odpowiedzi wśród respondentów. Rozkład ma charakter wyraźnie lewoskośny.

Tabela 40. Postawa wobec stwierdzenia: „Czuję, że moje życie ma sens” (N=1000)

8.25. Czuję, że moje życie ma sens	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	99	9,9
raczej zgadzam się	621	62,1
nie jestem pewien	220	22,0
raczej nie zgadzam się	60	6,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Odczuwanie poczucia sensu życia jest udziałem blisko trzech czwartych Polaków (72,0 proc.). Niepewność posiadania poczucia sensu życia odczuwa co piąty Polak (22,0 proc.), zaś brak poczucia sensu istnienia – zaledwie 6,0 proc.

Tabela 41. Postawa wobec stwierdzenia: „Często mam depresję” (N=1000)

8.26. Często mam depresję	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	2	0,2
raczej zgadzam się	9	0,9
nie jestem pewien	7	0,7
raczej nie zgadzam się	587	58,7
zdecydowanie nie zgadzam się	395	39,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Polacy masowo nie przyznają się do myśli/stanów depresyjnych. Według badań EZOP trwałe i zdiagnozowane zaburzenia nastroju dotyczą ok. 3,5 proc. Polaków. W niniejszym badaniu zgodziło się z twierdzeniem „Często mam depresję” zaledwie 1,8 proc. badanych. Brak częstych nastrojów depresyjnych deklaruje aż 98,2 proc. badanych. Pytanie to charakteryzuje się najniższym poziomem odchylenia standardowego spośród całego bloku pytań (0,57) i jednocześnie niemal najwyższą średnią (4,64). Świadczy to o wyraźnej homogenizacji odpowiedzi badanych.

Tabela 42. Postawa wobec stwierdzenia: „Czasami zastanawiałem się nad odebraniem sobie życia” (N=1000)

8.27. Czasami zastanawiałem się nad odebraniem sobie życia	Wskazania respondentów	
	N	%
zdecydowanie zgadzam się	2	0,2
raczej zgadzam się	9	0,9
nie jestem pewien	7	0,7
raczej nie zgadzam się	587	58,7
zdecydowanie nie zgadzam się	395	39,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Chrześcijańska teologia jednoznacznie apoteozuje zasadę świętości życia (*vide: Evangelium Vitae* Jana Pawła II). Sama myśl o odebraniu sobie daru Boga – życia, którego człowiek jest li tylko depozytariuszem musi być dla osoby o jednoznacznej chrześcijańskiej formacji zdecydowanie bluźnierczą. O samobójstwie myślało zaledwie 1,8 proc. badanych. Myśl o odebraniu sobie życia odrzuca zdecydowanie dwie trzecie badanych (66,6 proc.), zaś raczej odrzuca blisko jedna trzecia z nich (31,6 proc.). Z drugiej strony wyniki należy podkreślić, iż wśród Polaków (zdecydowanie mężczyzn) odnotowujemy najwyższy wskaźnik samobójstw w Europie<sup>19</sup>. Pytanie to charakteryzuje się bardzo niskim poziomem odchylenia standardowego (*ex aequo* pierwsze miejsce pod tym względem w całym bloku pytań – wartość odchylenia standardowego – 0,57) i jednocześnie najwyższą średnią (4,64). Jest to wskaźnik wyraźnej homogenizacji odpowiedzi badanych.

[<sup>19</sup>] World Health Organization, *Suicide: one person dies every 40 seconds*, w: <https://www.who.int/news-room/detail/09-09-2019-suicide-one-person-dies-every-40-seconds?fbclid=IwARorQfA05H62GOTbGDlKbdKeEmVAsaq6aoCO6AKnDg9-a3sb999c3vg7RR8>, dostęp: grudzień 2019.

## Aspekt behawioralny „Czy w Twoim życiu wydarzyły się następujące sytuacje?”

Tabela 43. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś bagatelizował moje opinie ze względu na to, że jestem (nie)religijny” (N=1000)

9.1. Ktoś bagatelizował moje opinie ze względu na to, że jestem (nie)religijny	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	176	17,6
jeden raz	585	58,5
więcej niż jeden raz	239	23,9
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Lekceważenie rozmówców na podstawie ich (nie)religijności jest zjawiskiem częstym w populacji dorosłych Polaków. Ponad połowa badanych wskazuje, że doświadczyła tej formy marginalizacji co najmniej jeden raz w życiu (58,5 proc.), a więcej niż jeden raz blisko co czwarty badany (23,9 proc.). Taka forma dyskryminacji nie była nigdy udziałem co piątego badanego (17,6 proc.).

Tabela 44. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś założył, że mam mniej wartościowe rzeczy do powiedzenia, ponieważ jestem (nie)religijny” (N=1000)

9.2. Ktoś założył, że mam mniej wartościowe rzeczy do powiedzenia, ponieważ jestem (nie)religijny	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	288	28,8
jeden raz	460	46,0
więcej niż jeden raz	252	25,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Ocena kompetencji innych przez pryzmat ich (nie)religijności jest zjawiskiem nieznacznie rzadszym populacji dorosłych Polaków, niż analizowane powyżej. Ponad jedna czwarta połowa badanych (28,8 proc.) deklaruje, iż nigdy nie zetknęła się osobiście z takim zjawiskiem. Doświadczyło go jednokrotnie podczas swojego życia mniej niż połowa respondentów (46,0 proc.), a więcej niż jeden raz – ponad jedna czwarta (25,2 proc.), co daje łącznie blisko trzy czwarte badanych 71,2 proc.

Tabela 45. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś odrzucił moją opinię ze względu na to, że jestem (nie)religijny” (N=1000)

9.3. Ktoś odrzucił moją opinię ze względu na to, że jestem (nie)religijny	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	218	21,8
jeden raz	661	66,1
więcej niż jeden raz	121	12,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Ocena wypowiedzi innych pod kątem ich (nie)religijności jest zjawiskiem częstym w populacji dorosłych Polaków. Dwie trzecie badanych wskazuje, że doświadczyło tej formy marginalizacji co najmniej jeden raz w życiu (66,1 proc.), a więcej niż jeden raz blisko co ósmy badany (12,1 proc.). Taka forma dyskryminacji nie była nigdy udziałem co piątego z zapytanych (21,8 proc.).

Tabela 46. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś założył, że (nie) jestem religijny” (N=1000)

9.4. Ktoś założył, że (nie) jestem religijny	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	664	66,4
jeden raz	286	28,6
więcej niż jeden raz	50	5,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Dwie trzecie Polaków nie doświadczyło nigdy sytuacji etykietowania ze względów religijnych (66,4 proc.). Jednokrotnie doświadczył takiej sytuacji co czwarty badany (28,6 proc.), zaś więcej niż jeden raz – zaledwie 5 proc. (w granicach błędu oszacowania).

Tabela 47. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś założył, że (nie) uczęszczam do miejsc kultu (np. Kościoła) bez uprzedniego pytania czy jestem (nie)religijny” (N=1000)

9.5. Ktoś założył, że (nie) uczęszczam do miejsc kultu (np. Kościoła) bez uprzedniego pytania czy jestem (nie)religijny	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	559	55,9
jeden raz	371	37,1
więcej niż jeden raz	70	7,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Ponad połowa Polaków nie doświadczyła nigdy tego typu sytuacji (55,9 proc.). Z kolei co trzeci Polak (37,1 proc.) znalazł się we wskazanej powyżej sytuacji.

Tabela 48. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś powiedział mi, żebym (nie) dziękował Bogu ani bogom za coś, co wydarzyło się w moim życiu” (N=1000)

9.6. Ktoś powiedział mi, żebym (nie) dziękował Bogu ani bogom za coś, co wydarzyło się w moim życiu	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	424	42,4
jeden raz	502	50,2
więcej niż jeden raz	74	7,4
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Incydentalnym zdarzeniem jest napominanie, by nie dziękować bytowi/bytom transcendentnym za doświadczanie dobra. Zaledwie połowa badanych zetknęła się z takim stwierdzeniem jednokrotnie w ciągu życia (50,2 proc.), a nigdy – nieco mniej niż połowa (42,4 proc.). Jako częste, wielokrotnie powtarzające się to zjawisko wymienia je 7,4 proc. badanych.

Tabela 49. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś był zaskoczony, jak się dowiedział, że (nie) wierzę w Boga lub bogów” (N=1000)

9.7. Ktoś był zaskoczony, jak się dowiedział, że (nie) wierzę w Boga lub bogów	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	424	42,4
jeden raz	502	50,2
więcej niż jeden raz	74	7,4
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Pytanie to może być wskaźnikiem obecności lub braku w populacji adekwatnego (odpowiadającego rzeczywistości) stereotypu człowieka (nie)religijnego. Połowa badanych (50,2 proc.) wskazuje, że raz spotkało się z sytuacją, zaskoczenia, a deklarację, że miało to miejsce więcej niż jednokrotnie 7,4 proc. Powyższe wskazuje, że stereotyp człowieka religijnego jest obserwowany w społeczeństwie.

Tabela 50. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zasugerował, że nie powinienem narzekać na dyskryminację religijną/dyskryminację z uwagi na moją niereligijność” (N=1000)

9.8. Ktoś zasugerował, że nie powinienem narzekać na dyskryminację religijną/dyskryminację z uwagi na moją niereligijność	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	576	57,6
jeden raz	405	40,5
więcej niż jeden raz	19	1,9
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Niereligijność nie stanowi istotnej przeszkody w wyrażaniu opinii na tematy związane z dyskryminacją, w tym dyskryminacją religijną. Incydentalnie lub nigdy z sugestią na temat stosunku do religii zetknęło się 98,1 proc. badanych.

Tabela 51. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zaprzeczył, że ludzie (nie)religijni napotykają dodatkowe przeszkody w porównaniu z innymi osobami.” (N=1000)

9.9. Ktoś zaprzeczył, że ludzie (nie)religijni napotykają dodatkowe przeszkody w porównaniu z innymi osobami.	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	567	56,7
jeden raz	390	39,0
więcej niż jeden raz	43	4,3
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Negowanie dyskryminacji osób religijnych w Polsce jest stosunkowo rzadkim zjawiskiem – jednokrotnie zjawiska tego doświadczyła nieco ponad jedna trzecia Polaków (39,0 proc.), zaś więcej niż jeden raz – zaledwie 4,3 proc.

Tabela 52. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś odrzucił moje doświadczenie dyskryminacji religijnej/dyskryminacji z uwagi na moją niereligijność jako przesadną reakcję” (N=1000)

9.10. Ktoś odrzucił moje doświadczenie dyskryminacji religijnej/dyskryminacji z uwagi na moją niereligijność jako przesadną reakcję	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	647	64,7
jeden raz	318	31,8
więcej niż jeden raz	35	3,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Dwie trzecie badanych nigdy nie zetknęło się z taką sytuacją (64,7 proc.), a co trzeci z respondentów doświadczył incydentalnie (jednokrotnie) takiego zjawiska (31,8 proc.). Deklaracja, iż nastąpiło to więcej niż jednokrotnie była udziałem 3,5 proc. badanych, a więc mieszcząca się w granicach błędu oszacowania. Pytanie to respondenci zgłaszali jako skomplikowane, trudne do zrozumienia.



Tabela 53. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zasugerował, że jestem zbyt wrażliwy na dyskryminację religijną/ dyskryminację z uwagi na niereligijność” (N=1000)

9.11. Ktoś zasugerował, że jestem zbyt wrażliwy na dyskryminację religijną/dyskryminację z uwagi na niereligijność	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	567	56,7
jeden raz	395	39,5
więcej niż jeden raz	38	3,8
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Niereligijność nie stanowi istotnej przeszkody w wypowiedaniu się na tematy związane z dyskryminacją religijną. Wielokrotnie doświadczyło takiego zdarzenia 3,8 proc. badanych (błąd oszacowania), a ponad jedna trzecia badanych (39,5 proc.) – jednorazowo.

Tabela 54. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś powiedział mi, że żebym nie narzekał, że jestem dyskryminowany religijnie/ z uwagi na moją niereligijność” (N=1000)

9.12. Ktoś powiedział mi, że żebym nie narzekał, że jestem dyskryminowany religijnie/ z uwagi na moją niereligijność	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	406	40,6
jeden raz	522	52,2
więcej niż jeden raz	72	7,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Niereligijność również nie stanowi istotnej przeszkody w skarżeniu się na objawy dyskryminacji, w tym dyskryminacji religijnej. Więcej niż raz takie zdarzenie było udziałem 7,2 proc. badanych, a ponad połowa badanych (52,2 proc.) doświadczyła go jednokrotnie.

Tabela 55. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zasugerował, że ludzie nie doświadczają już dyskryminacji religijnej/ dyskryminację z uwagi na niereligijność” (N=1000)

9.13. Ktoś zasugerował, że ludzie nie doświadczają już dyskryminacji religijnej/ dyskryminację z uwagi na niereligijność	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	727	72,7
jeden raz	266	26,6
więcej niż jeden raz	7	0,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

W porównaniu z innymi rozkładami odpowiedzi w niniejszym bloku pytań stwierdzenie to uzyskało bardzo małą liczbę wskazań pozytywnych („jeden raz”, „więcej niż raz”). Łącznie odsetek ten wynosi 27,3 proc. Oznacza to, że blisko trzy czwarte badanych nigdy nie zetknęło się z takim stwierdzeniem (72,7 proc.).

Tabela 56. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zasugerował, że moje negatywne doświadczenia dyskryminacji religijnej nie są porównywalne z negatywnymi doświadczeniami osób niereligijnych/Ktoś zasugerował, że moje negatywne doświadczenia dyskryminacji z uwagi na niereligijność nie są porównywalne” (N=1000)

9.14. Ktoś zasugerował, że moje negatywne doświadczenia dyskryminacji religijnej nie są porównywalne z negatywnymi doświadczeniami osób niereligijnych/Ktoś zasugerował, że moje negatywne doświadczenia dyskryminacji z uwagi na niereligijność nie są porównywalne	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	603	60,3
jeden raz	311	31,1
więcej niż jeden raz	86	8,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Doświadczenie dyskryminacji osób religijnych i niereligijnych wydają się w opinii społecznej względnie nieporównywalne: 8,6 proc. respondentów zasugerowano to więcej niż jednokrotnie, zaś co trzeci badany doświadczył tego zjawiska jednokrotnie (31,1 proc.).

Tabela 57. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś założył, że wszyscy ludzie w mojej grupie religijnej (np. wszyscy katolicy) / wszystkie osoby niereligijne są tacy sami/takie same” (N=1000)

9.15. Ktoś założył, że wszyscy ludzie w mojej grupie religijnej (np. wszyscy katolicy) / wszystkie osoby niereligijne są tacy sami/takie same	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	95	9,5
jeden raz	638	63,8
więcej niż jeden raz	267	26,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Postrzeganie grup obcych jako homogeniczne, atrybucja dotycząca jednolitych cech u wszystkich ich członków jest zjawiskiem powszechnym w społeczeństwie polskim. Z doświadczeniem tym, więcej niż raz zetknęła się więcej niż jedna czwarta badanych (26,7 proc.), jednokrotnie – blisko co trzeci respondent (63,8 proc.), a nigdy – blisko co dziesiąty badanych (9,5 proc.).

Tabela 58. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zachowywał się tak, jakby wszystkie osoby (nie)religijne były do siebie podobne” (N=1000)

9.16. Ktoś zachowywał się tak, jakby wszystkie osoby (nie)religijne były do siebie podobne	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	103	10,3
jeden raz	703	70,3
więcej niż jeden raz	194	19,4
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Nie jest to sytuacja dla badanych tożsama z sytuacją powyżej. Tam dotyczy ona powszechnego zjawiska z zakresu psychologii społecznej atrybucji w grupach obcych, tu zaś mamy do czynienia ze stereotypizacją, a tej w mniejszym stopniu niż powyżej nie poddają się Polacy. Co czwarty z badanych doświadczył takiego zjawiska więcej niż raz (19,4 proc.), zaś ponad dwie trzecie (70,3 proc.) raz w ciągu życia.

Tabela 59. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zasugerował, że osoby (nie)religijne uważają, że są lepsze od innych ludzi” (N=1000)

9.17. Ktoś zasugerował, że osoby (nie)religijne uważają, że są lepsze od innych ludzi	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	600	60,0
jeden raz	335	33,5
więcej niż jeden raz	65	6,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Wartościowania wywyższania ludzi na podstawie ich (nie) religijności doświadczył raz w ciągu swojego życia co trzeci z respondentów (33,4 proc.), a wielokrotnie 6,5 proc. Nigdy nie zetknęło się z takim wartościowaniem blisko dwie trzecie badanych (60,0 proc.).

Tabela 60. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zasugerował, że osoby (nie)religijne nie chcą zaakceptować poglądów innych osób” (N=1000)

9.18. Ktoś zasugerował, że osoby (nie)religijne nie chcą zaakceptować poglądów innych osób	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	572	57,2
jeden raz	361	36,1
więcej niż jeden raz	67	6,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Oskarżenia osób (nie)religijnych o nietolerancję są umiarkowanie obecnie w życiu Polaków. Jednokrotnie zetknął się z takimi sugestiami co trzeci z badanych (36,1 proc.), a więcej niż jeden raz – 6,7 proc.

Tabela 61. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zapytał, dlaczego osoby (nie)religijne są nietolerancyjne?” (N=1000)

9.19. Ktoś zapytał, dlaczego osoby (nie)religijne są nietolerancyjne	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	687	68,7
jeden raz	228	22,8
więcej niż jeden raz	85	8,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Pośrednie oskarżenia o nietolerancję osób (nie)religijnych są nieco rzadsze niż jawnie stawiane zarzuty (sytuacja analizowana powyżej). Jednokrotnie zetknął się z takim zjawiskiem co czwarty z badanych (22,8 proc.), a więcej niż jeden raz – 8,5 proc.

Tabela 62. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś dokuczył mi” (N=1000)

10.1. Ktoś dokuczył mi	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	534	53,4
jeden raz	403	40,3
więcej niż jeden raz	63	6,3
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Dokuczanie osobom o odmiennych poglądach religijnych należy do najczęściej stosowanych przez osoby nietolerancyjne form dyskryminacji. Doświadczyła jej co najmniej raz niemalże połowa badanych (46,6 proc.).

Tabela 63. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś wyśmiewał się ze mnie” (N=1000)

10.2. Ktoś wyśmiewał się ze mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	533	53,3
jeden raz	420	42,0
więcej niż jeden raz	47	4,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Do czołówki najczęściej stosowanych form uprzedzeń i dyskryminacji należy również wyśmiewanie się z osób o odmiennych poglądach. Z takimi przejawami uprzedzeń spotkało się raz w życiu 42 proc. badanych, zaś „więcej niż raz – 4,7 proc. wszystkich respondentów.

Tabela 64. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś żartował ze mnie” (N=1000)

10.3. Ktoś żartował ze mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	517	51,7
jeden raz	435	43,5
więcej niż jeden raz	48	4,8
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Drwiny i żarty są najczęściej występującymi formami dyskryminacji osób o odmiennych poglądach. Z bezpośrednimi jej skutkami zetknęła się prawie połowa badanych (48,3 proc.) w tym 4,8 proc. respondentów zadeklarowało, że miało do czynienia z tym zjawiskiem więcej niż raz.

Tabela 65. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś wyzwał mnie” (N=1000)

10.4. Ktoś wyzwał mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	705	70,5
jeden raz	288	28,8
więcej niż jeden raz	7	0,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Inwektywy jakie stosują osoby nietolerancyjne pod względem religii również nie należą do rzadkości. Tylko siedmiu na dziesięciu respondentów nie doświadczyło takich zachowań osobiście. Taka forma dyskryminacji występuje niemalże na równi z gorszym i niesprawiedliwym traktowaniem osób innego wyznania.

Tabela 66. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś potraktował mnie gorzej” (N=1000)

10.5. Ktoś potraktował mnie gorzej	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	718	71,8
jeden raz	246	24,6
więcej niż jeden raz	36	3,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Gorszego traktowania ze względu na swoją wiarę doznało 28,2 proc. badanych. Dla 24,6 proc. z nich miały one charakter epizodyczny.

Tabela 67. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zignorował mnie” (N=1000)

10.6. Ktoś zignorował mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	763	76,3
jeden raz	217	21,7
więcej niż jeden raz	20	2,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Ignorancja jest rzadziej stosowaną formą dyskryminacji. Z takimi przejawami nietolerancji miało do czynienia aż 23,7 proc. respondentów.

Tabela 68. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś obraził się na mnie” (N=1000)

10.7. Ktoś obraził się na mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	749	74,9
jeden raz	244	24,4
więcej niż jeden raz	7	0,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Na podstawie uzyskanych wyników można wnioskować, że forma obrażania osób o odmiennych poglądach religijnych jest rzadziej wybierana przez osoby nietolerancyjne niż żartowanie, dokuczanie czy wyśmiewanie się. Z takimi przypadkami miało bezpośrednią styczność 25,1 proc. badanych, a 0,7 proc z nich nawet kilka razy.

Tabela 69. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś potraktował mnie z wrogością” (N=1000)

10.8. Ktoś potraktował mnie z wrogością	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	728	72,8
jeden raz	265	26,5
więcej niż jeden raz	7	0,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Okazywanie wrogości to także częsty przejaw religijnych uprzedzeń. Co czwarty badany zetknął się z nią choćby raz. Tylko 72,8 proc. nie spotkało się w życiu z jej skutkami.

Tabela 70. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś potraktował mnie niesprawiedliwie” (N=1000)

10.9. Ktoś potraktował mnie niesprawiedliwie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	690	69,0
jeden raz	274	27,4
więcej niż jeden raz	36	3,6
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Co trzeci badany został w swoim życiu niesprawiedliwie potraktowany przez osobę o innym poglądach na temat religii. Tylko 69 proc. respondentów nie dane było nigdy doświadczyć takich zachowań.

Tabela 71. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś odrzucił mnie” (N=1000)

10.10. Ktoś odrzucił mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	743	74,3
jeden raz	250	25,0
więcej niż jeden raz	7	0,7
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Jedna na cztery osoby deklaruje, że została odrzucona przez innych ze względu na swoje wyznanie. W przypadku 0,7 proc. respondentów takie zdarzenie nie miało epizodycznego charakteru.

Tabela 72. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś trzymał się z daleka ode mnie” (N=1000)

10.11. Ktoś trzymał się z daleka ode mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	763	76,3
jeden raz	193	19,3
więcej niż jeden raz	44	4,4
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Zachowanie „trzymania się z daleka” od osoby o odmiennych poglądach religijnych występuje niemalże równie często jak jej odrzucenie. W badaniu 23,7 proc. badanych zadeklarowało, że zostało potraktowanych w ten sposób przez inne osoby co najmniej raz w życiu.

Tabela 73. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś wypowiedział się negatywnie na temat mojej religii w towarzystwie innych wiedząc, że jestem religijny” (N=1000)

10.12. Ktoś wypowiedział się negatywnie na temat mojej religii w towarzystwie innych wiedząc, że jestem religijny	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	648	64,8
jeden raz	337	33,7
więcej niż jeden raz	15	1,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Negatywne opinie pod swoim adresem z racji bycia osobą religijną usłyszało pod swoim adresem 35,2 proc. badanych. Dla jednej na sto osób taka sytuacja przydarzyła się im w życiu ponownie.

Tabela 74. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś wyraził swoją nienawiść w stosunku do mnie” (N=1000)

10.13. Ktoś wyraził swoją nienawiść w stosunku do mnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	778	77,8
jeden raz	213	21,3
więcej niż jeden raz	9	0,9
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Odczucia nienawiści co do swojej osoby nigdy nie zaznało 77,8 proc. badanych. Co czwarty z nich wskazał, że taka sytuacja miała miejsce w jego życiu raz (21,3 proc.) lub więcej (0,9 proc.)



Tabela 75. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś potraktował mnie jako osobę drugiej kategorii” (N=1000)

10.14. Ktoś potraktował mnie jako osobę drugiej kategorii	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	746	74,6
jeden raz	244	24,4
więcej niż jeden raz	10	1,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Uczucia, że jest się osobą drugiej kategorii z racji religijnych poglądów doświadczyło 25,4 proc. badanych. Takiego traktowania nie zaznało nigdy 74,6 proc. respondentów. Dla jednej na sto osób taka sytuacja miała miejsce więcej niż raz.

Tabela 76. Stopień występowania zjawiska: „Byłem izolowany” (N=1000)

10.15. Byłem izolowany	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	745	74,5
jeden raz	246	24,6
więcej niż jeden raz	9	0,9
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Spółecznej izolacji z powodów religijnych nigdy nie doznało 74,5 proc. badanych. Świadomej eliminacji doznał co czwarty respondent. Dla niespełna procenta nie był to epizodyczny przypadek.

Tabela 77. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zagroził mi przemocą fizyczną” (N=1000)

10.16. Ktoś zagroził mi przemocą fizyczną	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	887	88,7
jeden raz	111	11,1
więcej niż jeden raz	2	0,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Niemalże co dziesiątemu badanemu grożono użyciem przemocy fizycznej z powodu innej kultury wyznaniowej. Tylko dwóch respondentów doznało takich gróźb więcej niż raz, zaś 88,7 proc. z ogółu nigdy nie znalazło się w takich okolicznościach.

Tabela 78. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś zniszczył moją rzecz” (N=1000)

10.17. Ktoś zniszczył moją rzecz	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	964	96,4
jeden raz	34	3,4
więcej niż jeden raz	2	0,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Zniszczenia mienia osoby o innych poglądach dotyczących religii doświadczyło 3,6 proc. badanych. Tylko 0,2 proc. z nich spotkało się ponownie z taką sytuacją. W trakcie realizacji projektu 96,4 proc. respondentów wskazało, że taka forma przemocy nigdy nie była wycelowana w ich stronę.

Tabela 79. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś rzucił we mnie jakimś przedmiotem” (N=1000)

10.18. Ktoś rzucił we mnie jakimś przedmiotem	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	983	98,3
jeden raz	16	1,6
więcej niż jeden raz	1	0,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Z przejawami agresji w postaci rzucenia w badanego jakimś przedmiotem, a wywołanej nietolerancją osób o odmiennych wyznaniach religijnych, miało styczność 1,7 proc. respondentów. Tylko jedna osoba, z którą realizowano wywiad, zadeklarowała, że była ofiarą takich incydentów więcej niż raz.

Tabela 80. Stopień występowania zjawiska: „Musiałem uciekać lub ktoś mnie śledził” (N=1000)

10.19. Musiałem uciekać lub ktoś mnie śledził	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	894	89,4
jeden raz	105	10,5
więcej niż jeden raz	1	0,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Jeden na dziesięciu badanych był śledzony przez inną osobę lub został zmuszony do ucieczki w celu ochrony własnego życia przez osobę nieakceptującą odmienności postaw religijnych respondenta. Marginalny odsetek (0,1 proc.) badanych stanowią osoby, które w swoim życiu doświadczyły takiego przejawu przemocy więcej niż raz.

Tabela 81. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś na mnie napluł” (N=1000)

10.20. Ktoś na mnie napluł	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	900	90,0
jeden raz	100	10,0
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Co dziesiąty badany doznał znieważenia w formie oplucia z powodu odmiennych poglądów religijnych, 90 proc. respondentów nigdy nie doznała takich przeżyć. Żadna z osób biorących udział w badaniu nie wskazała, że spotkała się z takim zjawiskiem więcej niż raz.

Tabela 82. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś mnie pobił, uderzył lub kopnął” (N=1000)

10.21. Ktoś mnie pobił, uderzył lub kopnął	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	955	95,5
jeden raz	45	4,5
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Pobicia, do których doszło ze względu na odmienne poglądy religijne nie należą do częstych zjawisk. O ich negatywnych skutkach na własnej skórze przekonało się 4,5 proc. badanych. Należy w tym miejscu zauważyć, że żaden z uczestników badania nie wskazał, że takie zjawisko wystąpiło w jego życiu więcej niż jeden raz.

Tabela 83. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś mnie zaatakował bronią np. nożem” (N=1000)

10.22. Ktoś mnie zaatakował bronią np. nożem	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	985	98,5
jeden raz	14	1,4
więcej niż jeden raz	1	0,1
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Przypadki, kiedy na tle religijnym doszło do ataku z użyciem broni mają charakter marginalny. Z taką formą przemocy spotkało się 1,5 proc. badanych, a zaledwie 0,1 proc. doświadczyło go ponownie minimum raz.

Tabela 84. Stopień występowania zjawiska: „Ktoś mnie molestował seksualnie” (N=1000)

10.23. Ktoś mnie molestował seksualnie	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	996	99,6
jeden raz	2	0,2
więcej niż jeden raz	2	0,2
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Molestowanie seksualne na tle religijnym nie jest zjawiskiem częstym wśród badanych. Niepełna 0,2 proc. wskazało, że taki incydent miał w ich życiu miejsce, w przypadku zaś kolejnych 0,2 proc. respondentów miał on charakter nawracający.

Tabela 85. Stopień występowania zjawiska: „Czułem(am), że nie pasuję do reszty społeczeństwa” (N=1000)

10.24. Czułem(am), że nie pasuję do reszty społeczeństwa	Wskazania respondentów	
	N	%
nigdy	838	83,8
jeden raz	123	12,3
więcej niż jeden raz	39	3,9
<b>Razem</b>	<b>1 000</b>	<b>100,0</b>

Zjawisko braku przynależności do społeczeństwa wywołane przemocą werbalną i niewerbalną na tle religijnym nie jest obce 16,2 proc. badanych, z czego 3,9 proc. respondentów wskazało, że wystąpiło ono więcej niż raz.

## Bibliografia

- Win-Gallup International, *Global Index of Religion and Atheism*, w: <https://sidmennt.is/wp-content/uploads/Gallup-International-um-tr%C3%BA-og-tr%C3%BAleysi-2012.pdf>, 2012, dostęp: grudzień 2019.
- World Health Organization, *Suicide: one person dies every 40 seconds*, w: <https://www.who.int/news-room/detail/09-09-2019-suicide-one-person-dies-every-40-seconds?fbclid=IwARorQfAo5H62GOTbGDIkdbKeEmVAsaq6aoCO6AKnDg9-a3sb999c3vg7RR8>, dostęp: grudzień 2019.

## Aneks

Poniższa tabela zawiera wartości średnich arytmetycznych oraz odchyłeń standardowych dla wszystkich pytań, gdzie jest to uzasadnione i możliwe do interpretacji.

Tabela 86. Średnie arytmetyczne oraz wartości odchyłeń standardowych

Treść pytania	Miary	
	Średnia	Odchylenie standardowe
4. Czy czuje Pana(i), że Pana(i) życie jest kierowane przez Boga lub bogów?	2,29	1,03
5. Czy kiedykolwiek doświadczył(a) Pana(i) czegoś, co opisałby(aby) Pana(i) jako „doświadczenie religijne”?	2,65	1,45
7. Biorąc pod uwagę poprzednie pytania, jak ocenia Pan(i) swoją religijność:	2,60	0,95
8.1. Słuchanie słów Biblii jest dla mnie nudne	3,30	1,17
8.2. Wiem, że Jezus mi pomaga	2,49	1,07
8.3. Odmawianie modlitw bardzo mi pomaga	2,18	1,32
8.4. Kościół jest dla mnie bardzo ważny	2,46	1,14
8.5. Myślę, że chodzenie do kościoła to strata czasu	3,12	1,10
8.6. Chcę kochać Jezusa	2,45	1,11
8.7. Myślę, że nabożeństwa są nudne	3,29	1,00
8.8. Myślę, że ludzie, którzy się modlą, są głupi	4,40	0,84
8.9. Bóg pomaga mi prowadzić lepsze życie	2,39	1,16
8.10. Bardzo lubię uczyć się o Bogu	2,63	1,22
8.11. Bóg wiele dla mnie znaczy	2,16	1,09
8.12. Wierzę, że Bóg pomaga ludziom	2,37	1,08
8.13. Modlitwa bardzo mi pomaga	2,17	1,31
8.14. Wiem, że Jezus jest mi bardzo bliski	2,01	1,16
8.15. Myślę, że modlitwa to dobra rzecz	2,18	1,25
8.16. Myślę, że Biblia jest nieaktualna	3,44	1,27
8.17. Wierzę, że Bóg słyszy modlitwy	2,22	1,22
8.18. Jezus nic dla mnie nie znaczy	3,92	1,00
8.19. Bóg jest dla mnie bardzo realny	2,09	1,25
8.20. Myślę, że odmawianie modlitw nie przynosi pożytku	3,96	1,43
8.21. Idea Boga wiele dla mnie znaczy	2,13	1,08
8.22. Wierzę, że Jezus nadal pomaga ludziom	2,31	1,08
8.23. Wiem, że Bóg mi pomaga	2,36	1,18
8.24. Trudno mi uwierzyć w Boga	4,06	1,30
8.25. Czuję, że moje życie ma sens	2,24	0,71
8.26. Często mam depresję	4,36	0,57
8.27. Czasami zastanawiałem się nad odebraniem sobie życia	4,64	0,57